

Sygn. akt I ACa 1080/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. L.**

przeciwko (...) **w T.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt V GC 134/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód P. L. wniósł o zasądzenie od pozwanej(...) w T., tytułem zapłaty wynagrodzenia wynikającego z zawartej między stronami umowy o świadczenie usług, kwoty 123.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana (...) w T. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 25 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo, zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia znalazły się następujące ustalenia faktyczne:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w M. byli A. K. i P. L.. Każdy z nich posiadał po 50 udziałów o cenie nominalnej po 500 zł i łącznej wartości nominalnej 25.000 zł.

W dniu 26 listopada 2013 r. pomiędzy A. K. i P. L. a (...) w T. została zawarta umowa przedwstępna sprzedaży udziałów w (...) Sp. z o.o. w M.. W świetle jej § 3 A. K. i P. L. zobowiązali się sprzedać kupującemu po 50 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej 25.000 zł w kapitale zakładowym Spółki za kwotę 75.000 zł, przy czym zapłata nastąpić miała w dwóch ratach. Kontrahenci ustalili, że I rata w wysokości 25.000 zł zostanie zapłacona kupującym w terminie 3 dni od podpisania umowy przyrzeczonej, zaś II rata w wysokości po 50.000 zł zostanie zapłacona w terminie 14 dni od dnia ziszczenia się przynajmniej jednego z dwóch warunków, tj. uzyskania przez Spółkę do dnia 27 lutego 2014 r. ostatecznej w administracyjnym toku instancji decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę na działce nr (...) o powierzchni 3,2 ha (lub wydzielonej z niej części nie mniej niż 1 ha) na wybudowanie farmy fotowoltaicznej 0,5 MW w miejscowości W., gm. L., powiat (...), woj. (...) - (...) lub wypłacenia na rzecz Spółki jakiegokolwiek kwoty dofinansowania z (...) w ramach programu (...) objętej wnioskiem o dofinansowanie nr (...), nr konkursu (...). Z kolei § 8 umowy stanowił, że wszelkie jej zmiany lub uzupełnienia wymagają formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi.

(...) Sp. z o.o. w ramach organizowanego programu regionalnego projektu „Wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii” zawarła w dniu 28 listopada 2013 r. umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w O. na dofinansowanie realizacji projektu „Słoneczna polana – elektrownia fotowoltaiczna w (...)” nr (...).

W dniu 5 grudnia 2013 r. pomiędzy A. K. i P. L. a (...) Spółka z o.o. SKA z siedzibą w T. została zawarta umowa sprzedaży udziałów w (...) Sp. z o.o. w M. celem realizacji umowy przedwstępnej zawartej w dniu 26 listopada 2013 r. W § 3 umowy postanowiono, że A. K. i P. L. sprzedają (...) po 50 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy i łącznej wartości nominalnej 25.000 zł. Kupujący zapłacić miał każdemu ze sprzedających cenę w wysokości po 25.000 zł. § 8 umowy stanowił, że wszelkie zmiany lub uzupełnienia umowy wymagają formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi.

W dniu 5 grudnia 2013 r. pomiędzy P. L. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) a (...) w T. została zawarta umowa doradcza. Jej przedmiotem było doradztwo w procesie uzyskania pozwolenia na budowę i doprowadzenia do wypłaty dotacji (...) Sp. z o.o. w M. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego (...) na lata 2007-2013.

Umowa w § 4 ustalała, że wypłata wynagrodzenia firmy (...) w wysokości 100.000 zł zostanie dokonana, jeśli ziszcą się przynajmniej jeden z dwóch warunków, tj. Placówka uzyska do dnia 27 lutego 2014 r. ostateczną w administracyjnym toku instancji decyzję o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę na działce nr (...) o powierzchni 3,2 ha (lub wydzielonej z niej części nie mniej niż 1 ha) na wybudowanie farmy fotowoltaicznej 0,5 MW w miejscowości W., gm. L., powiat (...), woj. (...) - (...) lub zostanie wypłacona na jej rzecz jakakolwiek kwota dofinansowania z (...) w ramach programu (...) objętego wnioskiem o dofinansowanie nr (...), nr konkursu (...).

W dniu 27 lutego 2014 r. powód P. L. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 123.000 zł za usługę doradczą dotyczącą wniosku nr (...) nr konkursu (...).

Bezspornie żaden z warunków wymienionych w powyższych umowach nie spełnił się, zaś Sąd ocenił, że w sprawie nie zostało wykazane, aby w stosunkach między stronami wystąpiły okoliczności świadczące o tym, że pozwany dążył w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego do nieziszczenia się któregośkolwiek z warunków zastrzeżonych

przez strony. Nie wystąpiło więc takie zachowanie pozwanego, które na gruncie art. 5 k.c. byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd zauważył, że umowa przyrzeczona, której pełnej treści nie urzeczywistniono w umowie docelowej z dnia 5 grudnia 2013 r., miała określony walor interpretacyjny dla później zdziałanych czynności prawnych, które w istocie zmierzały do osiągnięcia tego samego celu – do zawarcia umowy zbycia udziałów i umowy doradczej.

Jak wynikało z przesłuchania stron, miały one pełną świadomość, że wartość (...) Sp. z o.o. w M., której udziały nabywano, może się diametralnie zmienić, gdyby skutecznie wdrożono realizację danych celów, w skrócie nazwanych „programem fotowoltaicznym”.

Sąd podkreślił, że każdą umowę doradczą w zasadzie należy kwalifikować jako umowę zlecenia, czyli starannego działania, co nie zmienia jednak faktu, że w granicach swobody kontraktowej strony mogły się umówić na ziszczenie się określonych zdarzeń, od których uzależniły realizację świadczenia zleceniodawcy. Skoro strony w umowie doradczej określiły je jako warunek prawny, to wolę tej treści należało uszanować.

Sąd uznał również, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie wskazywał, aby zachowanie pozwanego miało charakter czynu nagannego, niełojalnego, nieuczciwego, niedozwolonego przez prawo i normy etyczne, np. groźby bezprawnej, przemocy fizycznej lub innego rodzaju przymusu, oszustwa, wprowadzenia w błąd osoby, która ma podjąć określoną decyzję, itp., a więc aby stosownie do art. 93 § 1 k.c. można było je uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

W ocenie Sądu, od doradcy (zleceniobiorcy) oczekuje się aktywności, profesjonalizmu, mobilności itp. I tylko czyny kwalifikowane jako niezgodne z zasadami współzycia społecznego przeszkadzające mu w takich działaniach są objęte dyspozycją art. 93 § 1 k.c. Powód natomiast nie wykazał podejmowanych przez siebie czynności oraz czy były one zgodne z ciężącym na nim obowiązkiem aktywnego działania. Wręcz przeciwnie, mając ku temu możliwości, bo przecież żona powoda dysponowała prawem własności nieruchomości, na której miała być prowadzona inwestycja, nie podjął w tym zakresie wystarczających działań, chociaż od uregulowania prawa własności nieruchomości zależało późniejsze wydanie pozwolenia na budowę.

Sąd zaznaczył, że chociaż w wykonaniu umowy zlecenia wymagana jest współpraca, to jednak nie każdy przypadek bierności, czy brak współpracy, może być kwalifikowany jako niezgodny z zasadami współzycia społecznego. Muszą to być działania kwalifikowane o charakterze czynu sprzecznego z zasadami współzycia społecznego.

Ponadto Sąd wskazał, że bierność zleceniodawcy (pozwanego) jest zniwelowana tekstem samej ustawy (art. 734 § 2 k.c.), z której wynika, że zleceniobiorca jest umocowany do wykonania czynności dla dającego zlecenie, co stanowi podstawę do działania zleceniobiorcy także jako pełnomocnika.

W tych warunkach, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku na zasadzie art. 89 k.c. w zw. z art. 93 § 1 k.c. (a contrario). O kosztach postępowania postanowił zaś stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, zarzucił :

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 734 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, tj. uznanie, iż umowę doradczą należy zakwalifikować jako umowę zlecenia, w sytuacji gdy przedmiotem zlecenia są czynności prawne, a przedmiotem umowy doradczej były czynności faktyczne, jak również błędne uznanie, iż powód posiadał pełnomocnictwo (umocowanie) do wykonywania czynności prawnych w imieniu spółki (...),

b) art. 93 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że zachowania pozwanego nie było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w sytuacji gdy działania oraz zaniechania pozwanego miały na celu nieziszczenie się

warunków zawartych w umowie doradczej i naruszały zasady współżycia społecznego, takie jak: lojalność, uczciwość oraz zachowania etyczne w biznesie,

c) art. 32 ust. 4 pkt 2 w zw. z art. 3 pkt 11 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane poprzez jego niezastosowanie, a mianowicie poprzez ustalenie, że od kwestii uregulowania prawa własności nieruchomości, na której miała powstać elektrownia fotowoltaiczna, zależało późniejsze wydanie pozwolenia na budowę, w sytuacji gdy spółka (...), aby uzyskać pozwolenie na budowę nie musiała się legitymować prawem własności nieruchomości, a jedynie prawem do dysponowania nieruchomością na cele budowlane;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z pominięciem zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego oraz braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez uznanie, że:

- zachowanie pozwanego nie może zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,
- uruchomienie „programu fotowoltaicznego” zależało wyłącznie od działań powoda,
- powód mógł samodzielnie doprowadzić do uzyskania pozwolenia na budowę z uwagi na to, że żona powoda była właścicielką nieruchomości,
- powód nie wykazał, jakie podejmował czynności i czy były one zgodne z ciążącym na nim obowiązkiem;

b) art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków A. K. oraz M. R., a także pominięcie zawnioskowanych przez powoda dowodów w piśmie przygotowawczym z dnia 7 listopada 2014 r.;

3) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie merytorycznych zarzutów powoda prowadzących do zaniechania zbadania istnienia materialnej podstawy żądania, w szczególności poprzez naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 k.p.c., a mianowicie stosunku łączącego strony, który wynikał z umowy doradczej z dnia 5 grudnia 2013 r., a w konsekwencji nieustalenie, w jaki sposób obydwie strony dążyły do wykonania łączącej je umowy doradczej, a tym samym czy nieziszczenie się warunków dotyczących wynagrodzenia powoda nie było spowodowane celowymi działaniami oraz zaniechaniami pozwanej, a także poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie, w związku z bezpodstawnym oddaleniem (pominięciem) wniosków dowodowych powoda.

Mając na uwadze powyższe, wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości. Domagał się również zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny w całości podziela i uznaje za fragment własnej argumentacji, co uchyla potrzebę ich ponownej prezentacji. Na aprobatę zasługuje również przyjęta przez ten Sąd ocena prawna zgłoszonego roszczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy przypomnieć trzeba, że do takiej sytuacji dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów uczestników bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., sygn. akt C 1839/36, opubl. Zb. Orz. 1936, poz. 315;

postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/97, opubl. OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 161/05, opubl. Lex nr 178635). Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezalążenie przedmiotu sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2014 r., sygn. akt III PZ 6/14, opubl. Lex nr 1486981). Natomiast oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt V CZ 15/13, opubl. Lex nr 1360364).

Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy szczegółowo określił roszczenie powoda sformułowane w pozwie, w tym wskazywane przez niego okoliczności faktyczne. Na podstawie przedstawionych przez strony dowodów, które należycie ocenił i zweryfikował, wyprowadzając z nich logiczne, zgodne zasadami doświadczenia życiowego wnioski (art. 233 § 1 k.p.c.), dokonał własnych ustaleń faktycznych i w oparciu o nie orzekł następnie o zgłoszonym roszczeniu. Zarzut nierozpoznania istoty sprawy nie był zatem uzasadniony. Tym bardziej, że uchybienia tego powód błędnie upatrywał w odmowie przeprowadzenia przez Sąd I instancji zawnioskowanych dowodów zmierzających do wykazania okoliczności faktycznych uzasadniających uwzględnienie powództwa w oparciu o art. 750 k.c. W istocie zarzucał więc niewyjaśnienie przez Sąd Okręgowy okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zaś nierozpoznanie istoty sprawy, a nie są to przecież pojęcia tożsame (zob. M.P. Wójcik, Komentarz do art. 386 k.p.c., Lex/el. 2015, wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., sygn. akt III UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). Niezależnie od tego, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego o niecelowości przeprowadzenia zgłoszonych dowodów wobec wyjaśnienia wszystkich okoliczności w zakresie potrzebnym do rozstrzygnięcia na podstawie dowodów już zaoferowanych i przeprowadzonych (art. 217 § 3 k.p.c.). Sformułowany przez skarżącego w tym zakresie zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. był więc niezasadny.

Za chybiony uznać również należało zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jak słusznie wskazuje się bowiem w orzecznictwie zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedyne wykazanie istotnych błędów rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może doprowadzić do oceny naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., sygn. akt IV CK 86/05, opubl. Lex nr 187100). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku uznać przy tym należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd, wadze i doniosłości poszczególnych dowodów oraz ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98, niepubl.). Analiza mocy i wiarygodności dowodów może być bowiem skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdy wykaże się, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna, itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r., sygn. akt I A Ca 456/05, opubl. Lex nr 177026). Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie dowodów - co już zresztą zasygnalizowano - nie sposób się jednak dopatrzeć.

Wbrew odmiennemu stanowisku apelującego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się także naruszenia art. 734 k.c., stwierdzając że łącząca strony umowa doradcza z dnia 5 grudnia 2013 r. stanowiła umowę zlecenia, a więc była umową stricte starannego działania. W ocenie Sądu Apelacyjnego odesłanie ustawowe zawarte w art. 750 k.c. nakazujące odpowiednie stosowanie przepisów o umowie nazwanej pod postacią zlecenia do wszelkich innych typów umów o świadczenie usług winno znaleźć pełne zastosowanie w niniejszej sprawie. W konsekwencji nie można twierdzić, że ta zdawkowa konkluzja Sądu Okręgowego, skądinąd nie rzutująca w jakiś istotny sposób na treść końcowego rozstrzygnięcia, powinna być oceniona jako błędna.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 93 § 1 k.c., trzeba zwrócić uwagę na zasadniczą kwestię, której - jak się wydaje - nie dostrzegła tak strona apelująca, jak i Sąd Okręgowy. Zauważyć mianowicie należy, że konfiguracja dłużniczo-wierzycielska, o której mowa w art. 93 § 1 k.c. stanowi zasadniczo układ istniejący między dwoma podmiotami, tj. tym, od którego woli i zachowań zależy ziszczenie się warunku oraz tym, któremu zależy na ziszczeniu

się warunku, ponieważ od tego zależy jego prawo. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy tym pierwszym podmiotem nie jest strona pozwana ale spółka (...), zaś spełnienie warunku, o którym mówi art. 93 § 1 k.c. nie jest zależne od działania i zachowania pozwanej. Podkreślić wypada, że (...) Sp. z o.o. w M. jest spółką kapitałową prawa handlowego, co oznacza podmiot legitymujący się osobowością prawną przejawiającą się m.in. istnieniem odrębnego zarządu i innych organów, określonym sposobem reprezentacji i ogólnie rzecz biorąc - odrębną podmiotowością. W rezultacie, pomiędzy wskazanymi wyżej podmiotami nie ma tej zbieżności, która jest założona w art. 93 § 1 k.c. To w/w Spółka miała złożyć wniosek o pozwolenie na budowę i to ona miała być beneficjentem świadczeń pomocowych i strukturalnych, które zostały zagwarantowane w umowie z dnia 28 listopada 2013 r. W tym kontekście wypada podkreślić, że art. 93 k.c. jest przepisem o charakterze bezwzględnie obowiązującym, przez co powinien być ostrożnie stosowany do czynności wielostronnych (zob. P. Sobolewski [w] K. Osajda – Kodeks cywilny. Komentarz 2015, wyd. 13, Warszawa 2015), w których zakłócona jest bilateralność relacji; kiedy podmiot trzeci jest sprawcą warunku albo od działania podmiotu trzeciego spełnienie się tego warunku jest zależne, nie można mówić o prostej przyczynowości naganego, niezgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania potencjalnego dłużnika z art. 93 § 1 k.c.

W realiach niniejszej sprawy, wbrew temu co oczekuje skarżący, nie doszło też do naruszenia art. 32 ust. 4 pkt 2 w zw. z art. 3 pkt 11 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t. j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 290), przy czym nie tyle w kontekście jego wykładni, co ewentualnej skuteczności wniosku o wydanie pozwolenia na budowę - gdyby taki został faktycznie złożony. Zauważyć bowiem trzeba, że przepis ten (a właściwie norma art. 33 ust. 2 pkt 2 Prawa budowlanego, bo to ona stanowi o obowiązku złożenia oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane) faktycznie dopuszcza możliwość przedstawienia umowy dzierżawy w zamian jakiegokolwiek innego tytułu prawnego, w tym wynikającego przede wszystkim z prawa własności. Niemniej jednak analiza rzeczony umowy dzierżawy (k. 280-281v) wskazuje, że ma ona charakter warunkowy. Nie jest to więc czynność prawna stwarzająca wprost prawo do dysponowania nieruchomością, ale umowa, w której prawo to zostało uzależnione od spełnienia ściśle określonych zdarzeń w niej przewidzianych. Z § 4 ust. 1 tej umowy wynika bowiem, że żona powoda zagwarantowała P. dzierżawę pod warunkiem uzyskania przez dzierżawcę przyłączenia do sieci elektromagnetycznej oraz uzyskania decyzji administracyjnych i ostatecznych pozwoleń wymaganych przepisach o lokalizacji elektrowni słonecznej na terenie przedmiotu dzierżawy. Istnieje w tej materii wątpliwość, czy jakkolwiek z tych warunków, od których uzależniona była skuteczność umowy dzierżawy, został spełniony. W konsekwencji umowa ta nie może być uznana za oczywisty tytuł upoważniający do dysponowania nieruchomością na cele związane z budową.

Końcowo, odnosząc się do faktu nieuzyskania jakiegokolwiek transzy świadczenia unijnego przez spółkę (...), należy zauważyć, że z umowy o dofinansowanie projektu z dnia 28 listopada 2013 r. (k. 25-67) nie wynika wprost, że złożenie skutecznego wniosku o dofinansowanie niezwłocznie uruchamia tę płatność. W tej sytuacji również występuje element działania innego podmiotu, niż pozwana Spółka; to instytucja wypłacająca świadczenia ostatecznie decyduje przecież o ich płatności. Zwłaszcza, że w umowie zastrzeżono, że świadczenie nie będzie wypłacane, jeżeli zabraknie w budżecie na dany rok odpowiedniej sumy, bądź jeżeli płatnik nie będzie w danym momencie dysponować odpowiednią kwotą (§ 8 ust. 13 umowy o dofinansowanie). W konsekwencji powód winien był jeszcze dodatkowo udowodnić, że w tamtym okresie, tj. od 5 grudnia 2013 r. do 27 lutego 2014 r. istniała w ogóle realna, budżetowa możliwość wypłaty wymienionych środków a ta okoliczność w niniejszej sprawie również nie została nawet uwiarygodniona. Tym samym, nie można mówić, także w kontekście art. 93 § 1 k.c., że pozwana Spółka była głównym czynnikiem sprawczym tego, że oba warunki nie zostały spełnione.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda na zasadzie art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 złotych stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym, którego wysokość została określona na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

(...)

(...)